



JOANNA NOWAKOWSKA-OZDOBA

UJK Kielce

 ORCID: <http://orcid.org/0000-0003-4881-0187>

WOŁYŃSKIE WSPOMNIENIA W OPOWIADANIU *W ZŁYM TOWARZYSTWIE* WŁADIMIRA KOROLENKI

VOLYN MEMORIES IN THE STORY OF VOLODIMIR KOROLENKO
IN A BAD SOCIETY

The article is dedicated to the recollections of the main character-narrator in the story of Volodimir Korolenko *In a bad society*. The purpose of the analysis is to determine how the character's memory forms the image of the world, what types of memory help to recreate the past, as well as to answer the question of whether the author's autobiographical memory is involved in creating the image of the place in the text. Presented in the work reality is the image of events, situations, people, past emotions and feelings preserved in the memory of the narrator. Different types of memory take part in the reconstruction of the image of the past: memory of places, visual memory, emotional memory, intellectual memory, as well as autobiographical memory of the author. The image of the past is largely the result of a personal meeting of Korolenko with the space of Volhynia.

Keywords: Korolenko, Volhynia, types of memory, image of a place, author's autobiographical memory

Wołyń był dla Władimira Korolenki krainą lat dziecińczych, miejscem, z którym łączyły go szczególne emocjonalne więzi. Pierwsze lata życia przyszedł pisarz spędził w Żytomierzu, które było wówczas miastem gubernialnym, gdzie przyszedł na świat. Okres jego nauki szkolnej związany był z powiatowym miasteczkiem Równe, w którym uczęszczał do gimnazjum. Podczas wakacyjnych wyjazdów do majątku wuja we wsi Haraluż Korolenko poznał z bliska również wieś wołyńską. Wspomnienia lat spędzonych na Wołyniu znalazły odzwierciedlenie w wielu jego utworach¹. Jednym z nich jest opowiadanie *W złym*

¹ Poza opowiadaniem *W złym towarzystwie* do utworów ukazujących przestrzeń Wołynia należą: *Niewidomy muzyk* (*Слепой музыкант*, 1886), *Szumi las* (*Лес*

towarzystwie (*В дурном обществе*, 1885), opatrzone podtytułem *Z dziecięcych wspomnień mojego przyjaciela* (*Из детских воспоминаний моего друга*).

Analiza utworu pozwoli określić, jak pamięć indywidualna bohatera-narratora kształtuje jego obraz świata, jakie formy pamięci biorą udział w odtworzeniu minionej rzeczywistości. Umożliwi również stwierdzenie, czy pamięć autobiograficzna twórcy bierze udział w kreowaniu w tekście obrazu miejsca.

W opowiadaniu Korolenki pamięć pełni rolę strukturalną, jest elementem organizującym narrację. Funkcję narratora pisarz powierzył znanemu jedynie z imienia bohaterowi Wasi, określone-
mu w podtytule jako przyjaciel autora. Przedstawia on zdarzenia ze swego dzieciństwa, rysuje postaci ludzi, z którymi się zetknął, kreśli obrazy dawno minionej rzeczywistości. Powrót bohatera do przeszłości to przede wszystkim powrót do przestrzeni utrwalonej w „pamięci widzącej miejsca”. Pamięć ta uaktywnia się w procesie przypominania, w którym, jak twierdzi Frances A. Yates, czynna jest „pamięć widząca miejsca i zmagazynowane w nich wyobrażenia w przenikliwej wewnętrznej wizji, która nasuwa myśli i wyrażające je w mowie słowa”². Ten rodzaj pamięci przywołuje obrazy miejsc określonych topograficznie. Stanowią one rodzaj mapy, po której porusza się pamięć mówiącego.

W opowiadaniu *W złym towarzystwie* narrator oprowadza czytelnika po miejscach, które były mu szczególnie bliskie w latach dzieciństwa. Na początku utworu pojawia się opis miasteczka Kniaźgródek, w którym mieszkała jego rodzina. Obraz ten jest jak gdyby unieruchomiony w kadrze. Jego statyczny charakter podkreśla połączenie w opisie czasu przeszłego i teraźniejszego, niwelujące dystans czasowy i wywołujące wrażenie trwania poza czasem tego, co utrwalone w kadrze:

Местечко, где мы жили [...] представляло все типические черты любого из мелких городов Юго-западного края. где, среди тихо струящейся жизни тяжелого труда [...] доживают свои печальные дни жалкие останки гордого панского величия. [...] Если вы подъезжаете к местечку с востока, вам прежде всего бросается в глаза тюрьма, лучшее архитектурное украшение

шумит, 1886), *Ночь* (*Ночью*, 1888), *Жит Кіпур* (*Июм Кунур*, 1891), *Без języка* (*Без языка*, 1895), *Bracia Mendel* (*Братья Мендель*, 1915), *Historia mojego współczesnego* (*История моего современника*, 1905–1921).

² F.A. Yates, *Sztuka pamięci*, przeł. W. Radwański, PIW, Warszawa 1977, s. 150.

города. [...] Сонный инвалид [...] лениво поднимает шлагбаум, и — вы в городе³.

Stworzona w opisie iluzja współlistnienia przeszłości i terażniejszości wywołuje poczucie integralności świata, który pojawia się w literackim kadrze.

Przywoływane przez narratora obrazy miejsc zapisanych w jego pamięci zakotwiczone są w minionej rzeczywistości. Stary, na wpół rozwalony zamek na wyspie, opuszczona kaplica unicka na wzgórzu, zarosnięty trawą, opustoszały cmentarz, zakurzone uliczki miasteczka, stary młyn nad stawem ukazywane są w percepcji małego chłopca. Powracają dawne wyobrażenia, dziecięce obawy i lęki:

Я помню, с каким страхом я смотрел всегда на это величавое, дряхлое здание. О нем ходили предания и рассказы один другого страшнее. [...] А в бурные осенние ночи [...] ужас разливался от старого замка и царил над всем городом (s. 6).

Pamięć i wyobrażenia narratora współdziałają ze sobą, tworząc wyobrażenia określonej przestrzeni. Bardzo często wraz z obrazami miejsc powracają w pamięci bohatera dawne odczucia i skojarzenia. Pejzaże przywoływane przez pamięć wizualną ożywiane są doznaniem zapisanymi w pamięci uczuciowej. Miejsmem szczególnie dla niego fascynującym jest zamek. Bohater przypomina przerażające obrazy dotyczące jego przeszłości, częściowo zrodzone przez krążące po okolicy słuchy i funkcjonujące wśród mieszkańców miasteczka legendy, częściowo zaś będące wytworem jego chłpięcej imaginacji, wspomina także zabobonny wręcz strach rodzący się przy zbliżaniu się do wyspy:

мое детское испуганное воображение рисовало под землей тысячи турецких скелетов, поддерживающих костлявыми руками остров с его высокими пирамидальными тополями и старым замком [...] он нередко наводил на нас припадки панического ужаса, — так страшно глядели черные впадины давно выбитых окон; в пустых залах ходил таинственный шорох (s. 6).

Pomimo tej budzącej grozę tajemniczości zamek fascynował i przyciągał chłopca. Bohater lubił słuchać opowieści starego oficjalisty Janusza o dawnej chwale starego zamczyska. Dziecięca **wyobrażenia ożywia-**

³ В.Г. Короленко, *В дурном обществе*, w: tegoż, *Собрание сочинений*, wyd. Правда, Москва 1953, t. 2, s. 5 (dalej cytuję według tego wydania).

ła obrazy przeszłości: „в душу веяло величавою грустью и смутным сочувствием к тому, чем жили некогда понурые стены, и романтические тени чужой старины пробегали в юной душе” (s. 9).

W pamięci narratora zapisały się również wrażenia związane z innymi miejscami. Opuszczony cmentarz, gdzie na porośniętych trawą mogiłach wznoszą się pochylone krzyże, wywołuje smutek, przygnębienie, rodzi świadomość grozy i potworności śmierci. Jednocześnie budzi poczucie przemożnej siły życia, które nawet tu, pośród rozwalonych kamiennych grobowców, daje o sobie znać śpiewem ptaków i przezierającymi spośród chwastów kwiatami. Bliżej nieokreślony lęk związany jest z położoną na skraju cmentarza starą, popadającą w ruinę kaplicą unicką, która bohaterowi i jego rówieśnikom wydawała się zawsze miejscem kryjącym jakąś niebezpieczną tajemnicę. Odmienne uczucia wiążą się ze wspomnieniami porannych wędrówek nad staw. Doświadczane wówczas doznania zmysłowe — szelest wywołany przez spłoszoną zwierzynę, dotyk chłodnych kropel rosy, cichy szum drzew, odgłosy pracy młyna wodnego są źródłem radości i poczucia łączności z naturą i najbliższym otoczeniem. Utrwalony w pamięci wizualnej obraz codziennego życia miasteczka łączy się zaś z uczuciem monotonii, nudy, poczuciem rutyny i stagnacji.

Mechanizm uobecniania przeszłości, którym posłużył się Korolenko, można w ślad za Markiem Zaleskim określić następująco: jest to „przywołanie zdeponowanego w pamięci fragmentu rzeczywistości jako chwili powracającej pod postacią przedmiotu, krajobrazu, sceny rodzajowej, fragmentu zapisanego w literackiej stop-klatce”⁴. Dotyczy to zarówno przedstawionego wyżej powrotu do przestrzeni zapisanej w „pamięci widzącej miejsca”, jak i do minionych wydarzeń i osób biorących w nich udział.

Ów obrazowy aspekt pamięci uwidacznia się szczególnie w ujęciach postaci. Narrator wspomina wiele osób, z którymi zetknął się w dzieciństwie. Pamięć wizualna odtwarza sylwetki, twarze, typowe zachowania. Przywołane zostają sytuacje, które silnie wpłynęły na jego dziecięcą wrażliwość, gesty, ruchy, spojrzenia, które głęboko zapadły w pamięć. Przeszłość powraca w formie zapisanej w pamięci małego chłopca i choć z perspektywy czasu, który upłynął od tamtych spotkań, narrator wzbogacony nabytym z latami doświadczeniem życiowym uzupełnia dojrzałymi uwagami dawne spostrzeżenia, w charakterystyce postaci dominuje dziecięca percepcja.

⁴ M. Zaleski, *Formy pamięci*, IBL, Warszawa 1996, s. 38.

Zdarzenia z życia bohatera, które stają się podstawą narracji, są przezeń opowiadane jako zdarzenia przeżyte, zakończone. Jego pamięć ożywia przeszłość, pozwala przezwyciężyć dystans czasowy oddzielający go od przedstawianej rzeczywistości i pokazać ją w niezmiennym kształcie. Analiza doświadczanych wówczas emocji nadaje natomiast opowiadaniu subiektywny, intymny charakter.

Traumatycznym wydarzeniem, które zaciążyło nad całym dzieciństwem bohatera, była śmierć jego matki. Wspomnieniem o tej tragedii rozpoczyna on narrację:

Моя мать умерла, когда мне было шесть лет. Отец, весь отдавшись своему горю, как будто совсем забыл о моем существовании. Порой он ласкал мою маленькую сестру и по-своему заботился о ней, потому что в ней были черты матери. Я же рос, как дикое деревцо в поле, никто не окружал меня особенною заботливостью, но и никто и не стеснял моей свободы (s. 5).

Dojmujące poczucie straty sprawia, że chłopiec czuje się bardzo samotny. Nikt nie rozumie bólu, jaki wywołuje w jego dziecięcym sercu myśl o zmarłej matce. Przywołanie w pamięci delikatnej matczynej pieśczości, smutku towarzyszącego jej chorobie, przeżywanej po śmierci grozy i rozpacz powracają refrenem we wspomnieniach narratora. Pytanie ojca „Czy pamiętasz matkę?” budzi uśpione emocje i wywołuje lawinę wspomnień:

Помнил ли я ее? О, да, я помнил ее! Я помнил, как, бывало, просыпаясь ночью, я искал в темноте ее нежные руки и крепко прижимался к ним [...] О, да, я помнил ее!.. Когда она [...] лежала с печатью смерти на бледном лице [...] когда ее унесли в толпе незнакомых людей [...]. О, да, я ее помнил!.. И теперь часто в глухую полночь я просыпался [...], но мои руки протягивались в пустую тьму, и в душу проникало сознание горького одиночества [...] О, да, я помнил ее!.. (s. 22–23)

Wspomnieniu matki towarzyszy nieustannie myśl o ojcu. Jawi się on w pamięci bohatera jako człowiek surowy, wymagający od siebie i innych, niezwykle prawy, cieszący się szacunkiem otoczenia. Pełniąc funkcję sędziego, kierował się nie tylko literą prawa, ale i poczuciem sprawiedliwości. Budził on w synu lęk, który nie pozwalał na okazywanie uczuć i budował mur niezrozumienia pomiędzy nimi: „Я всегда боялся отца [...]. Мог ли он понять меня? Мог ли я в чем-либо признаться ему, не изменяя своим друзьям?” (s. 44). W zapisanym w pamięci narratora obrazie ojca dominuje wspomnienie jego ogromnej miłości do zmarłej żony. Po jej odejściu sędzia zubożał

na wszystko i nie okazywał zainteresowania synowi: „Он слишком любил ее, когда она была жива, не замечая меня из-за своего счастья. Теперь меня закрывало от него тяжелое горе” (s. 23).

Narrator przywołując sceny z przeszłości, w których pojawia się postać ojca, widzi w nich siebie jako zalęknionego chłopca, cierpiącego z powodu niezrozumienia, braku zainteresowania i ojcowskiej miłości. Spotkanie, podczas którego nastąpił przełom w ich wzajemnych relacjach, powraca zapisane z niezwykłą dokładnością w literackim kadrze pamięci. Bohater przypomina sobie przeżywane wówczas emocje, zmieniający się wyraz twarzy ojca, dotknięcie jego ręki, drobne szczegóły towarzyszące tej scenie: wróble uwijające się za oknem i plusk wiosł dochodzący od strony rzeczki. Jakże ważny dla niego fragment przeszłości powraca przywołany sugestywnym wspomnieniem obrazów, dźwięków, uczuć. Retrospekcje dotyczące rodziców, kształtowane przez pamięć uczuciową, pozwalają narratorowi odzyskać stracony czas i raz jeszcze przeżyć minione chwile.

W szczególny sposób zapisało się w pamięci bohatera wydarzenie dotyczące zamku. Ta stara budowla, miejsce schronienia dla gromady bezdomnych biedaków, stała się areną gwałtownych sporów, zakończonych wygnaniem części z nich poza granice wyspy. Bohater był świadkiem wypędzenia grupy mieszkańców i scena ta sprawiła, że stare zamczysko, odarte z tajemniczej wielkości, straciło dlań wszelki urok. Wskreszenie w pamięci ówczesnych odczuć jest łącznikiem między terażniejszością a przeszłością: „С этого памятного вечера [...] старый замок стал для меня противен” (s. 9–10). Pamięć o tym wydarzeniu przechowuje zrodzoną wówczas myśl, że wielkość granicy ze śmiesznością.

We wspomnieniach bohatera dużo miejsca zajmuje opowiadanie o zdarzeniach związanych z jego znajomością z wygnanymi z zamku włóczęgami. Opowieść o „złym towarzystwie”, jak nazywano ich w miasteczku, nie tylko przedstawia historię poznania nędzarzy mieszkających w podziemiach kaplicy unickiej i opisuje ich codzienne bytowanie, lecz także przywołuje dawne uczucia bohatera i jego ówczesne refleksje. W odtworzeniu przeszłości istotną rolę pełni pamięć intelektualna, gdyż narrator próbuje zrozumieć motywacje czynów, poznać losy postaci biorących udział w wydarzeniach.

W kadrze pamięci z najdrobniejszymi szczegółami zapisała się scena wyprawy na stary cmentarz do kaplicy unickiej, w czasie której spotkał on po raz pierwszy Walka i Marysię, dzieci jednego z członków „złego towarzystwa”. Przywołane zostają obrazy miejsca i rozbudzo-

ne przez nie wrażenia, powracają towarzyszące bohaterowi uczucia: ciekawość, strach, paniczny lęk, poczucie zawieszenia w beczasowej przestrzeni. Pamięć ożywia czas, stając się terażniejszością dla rzeczy przeszłych⁵. Wydobywane z niej minione wydarzenia: kolejne spotkania z dziećmi mieszkającymi w podziemiach, ich opiekunem i innymi wygnańcami, a wreszcie najtragiczniejszy moment — śmierć Marysi, jawią się nie tylko jako sceny z przeszłości, ale jako źródło intensywnych przeżyć i refleksji bohatera: „Все, что на улицах меня забавляло и интересовало в этих людях, как балаганное представление, — здесь, за кулисами, являлось в своем настоящем, неприкрашенном виде и тяжело угнетало детское сердце” (s. 45).

Doświadczenia zdobyte dzięki kontaktom ze „złym towarzystwem” wprowadziły Wasię w dorosły świat trudnych decyzji, odpowiedzialności za drugiego człowieka, uświadomiły mu relatywizm wartości, które do tej pory uznawał za nienaruszalne. Widok wygłodniałej Marysi łapczywie jedzącej kradzione mięso na zawsze zapadł mu w pamięć: „Формула «нехорошо воровать» осталась. Но, когда воображение рисовало мне оживленное личико моей приятельницы, облизывавшей свои засаленные пальцы, я радовался ее радостью и радостью Валека” (s. 44).

Przeszłość odtwarzana przez bohatera, jak już zaznaczono, jest ukazywana z perspektywy kilkuletniego chłopca. Dziecięca niewiedza sprawia, że obraz minionej rzeczywistości nie jest jej kopią, lecz wyidealizowanym fantazmatem, bez cech zepsucia i występku. Podkreśla to sam narrator, dokonując oceny przeszłości z punktu widzenia osoby dorosłej:

Теперь, умудренный прозаическим опытом жизни, я знаю, конечно, что там был мелкий разврат, грошовые пороки и гниль. Но когда эти люди и эти картины встают в моей памяти, затянутые дымкой прошедшего, я вижу только черты тяжелого трагизма, глубокого горя и нужды (s. 46).

W przedstawieniu minionej rzeczywistości w opowiadaniu *W złym towarzystwie* bierze udział również pamięć autobiograficzna autora. Przywoływany w tekście obraz minionej rzeczywistości jest w dużym stopniu rezultatem osobistego spotkania Korolenki z przestrzenią

⁵ O postrzeganiu czasu jako terażniejszości rzeczy przeszłych, terażniejszych i przyszłych pisał św. Augustyn. Zob. na ten temat: M. Zaleski, *Formy pamięci...*, s. 77.

Wołynia. Własne doświadczenia egzystencjalne pisarza, emocje nasycające krajobrazy dzieciństwa i młodości, czyli to wszystko, co można określić jako pamięć autobiograficzną, łączą się w utworze z doświadczeniami kulturowymi i wyobraźnią twórczą autora.

Utwór ten można określić jako opowiadanie autobiografizujące, gdyż istnieją pewne związki między jego fabułą a biografią twórcy. Jak słusznie twierdzi Jan Prokop:

à la limite każde dzieło literackie jest tekstem z kluczem, [...] każde dla wąskiego kręgu najbliższych wtajemniczonych pełne jest sygnałów wskazujących na fakty znane skądinąd (z „życia”, tj. z zasobu informacji będącego do dyspozycji określonego środowiska, np. rodziny autora!)⁶.

Czytelnik znajdujący koleje życia Korolenki bez trudu dostrzeże w tekście opowiadania zarówno elementy klucza personalnego, jak i przestrzeni autobiograficznej. Postać ojca narratora ma wyraźne cechy ojca pisarza, sędziego Gałaktiona Korolenki, człowieka niezwyklej uczciwości, wydającego wyroki bez względu na stanowiska osób zainteresowanych i zwalczającego wszelkie przejawy nadużyć. Zakorzenione w biografii twórcy wydają się również reminiscencje związane ze śmiercią matki bohatera. Wywołują one skojarzenie z przeżyciami autora po przedwczesnej stracie ojca. Przestrzeń opowiadania stanowi literacką kreację osobistego terytorium pisarza, krajobrazów dzieciństwa i młodości. Posłużyć się tu można terminem Małgorzaty Czermińskiej „miejsce autobiograficzne”⁷. Badaczka rozumie je jako określone toponimicznie terytorium znane z biografii pisarza. Istnieje ono pozawerbalnie, jako obiekt geograficzny mający właściwą sobie symbolikę kulturową. Pod wspomnianym w opowiadaniu Książgródkiem kryje się powiatowe miasteczko Równe, z którym przez kilka lat związane były losy Korolenki. Wyobraźnia topograficzna pisarza odtwarza miejsce znane z dawnych lat, tworząc swego rodzaju indywidualne miejsce pamięci⁸.

Reasumując, należy raz jeszcze podkreślić, że rzeczywistość przedstawiona w utworze jest obrazem zapisanych w pamięci narratora-

⁶ J. Prokop, *Literatura z kluczem*, „Teksty” 1977, nr 1, s. 46.

⁷ Zob. M. Czermińska, *Miejsca autobiograficzne. Propozycja w ramach geopoetyki*, „Teksty Drugie” 2011, nr 5, s. 183–200.

⁸ O miejscu w literaturze rozumianym jako splot doświadczenia, archiwum kultury i wyobraźni pisze Elżbieta Rybicka w pracy poświęconej zagadnieniom geopoetyki. Zob. E. Rybicka, *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*, Universitas, Kraków 2014, s. 171–186.

-bohatera zdarzeń, sytuacji, ludzi, miejsc, dawnych emocji i uczuć. W odtwarzaniu przeszłości biorą udział różne formy pamięci: „pamięć widząca miejsca”, pamięć wizualna, uczuciowa (mimowolna), intelektualna, a także pamięć autobiograficzna autora. Tworzą one obraz będący sumą doznań sensorycznych i uczuciowych przywoływanych we wspomnieniach bohatera.

REFERENCES

- Czermińska, Małgorzata. *Autobiografia i powieść, czyli pisarz i jego postacie*. Gdańsk: Wyd. Morskie, 1987.
- Czermińska, Małgorzata. “Miejsca autobiograficzne. Propozycja w ramach geopoetyki.” *Teksty Drugie* 2011 no. 5. 183–200.
- Korolenko, Vladimir. *Sobranie sochineniy. V durnom obshchestve*. Moskva: Izd. Pravda, 1953. t.2. 5–56 [Короленко, Владимир. *Собрание сочинений. В дурном обществе*. Москва: Правда, 1953. т. 2. 5–56.]
- Prokop, Jan. “Literatura z kluczem.” *Teksty* 1977 no. 1 (31). 41–47.
- Rybicka, Elżbieta. *Geopoetyka. Przestrzeń i miejsce we współczesnych teoriach i praktykach literackich*. Kraków: Universitas, 2014.
- Rybicka, Elżbieta. “Miejsce, pamięć, literatura (w perspektywie geopoetyki).” *Teksty Drugie* 2008 no. 1–2. 19–32.
- Sadowski, Mirosław. “Pamięć w aspekcie psychologicznym, kulturowym i literackim.” <http://repozytorium.uni.wroc.pl/Content/66284/19_M_M_Sadowski_Pamiec_w_aspekcie_psychologicznym_kulturowym_i_literackim.pdf>
- Szpociński, Andrzej. “Miejsca pamięci (lieux de memoire).” *Teksty Drugie* 2008 no. 4. 11–20.
- Yates, Frances Amelia. *Sztuka pamięci*. Przeł. Radwański, Witold. Warszawa: PIW, 1977.
- Zaleski, Marek. *Formy pamięci*. Warszawa: IBL, 1996.